Cena 6 hal.

Nr. 107. Kraków, Poniedziałek 1 Marca 1915. Rok XX

ERATA wynosi w Krakowie
nie 2 kor., kwartalnie 6 kor.
szenie do domu dopłaca się
60 hal. miesięcznie.
incyi miesięcznie 2 kor. 70 h.
kwartalnie 8 kor. W państwie nie
mieckiem kwartalnie 10 kor., w in
nych państwach kwartalnie 12 kor.
Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego
6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchi i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza L. 35.
Adr. telegr.: „Głos Narodu“ Kraków.
Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 3344.

Na froncie wschodnim — niema zmiany.

Wiedeń, 1 marca.

Urzędowo donoszą 28 lutego.

W Polsce i zachodniej Galicyi nie zdarzyło się nic istotnego, odbywała się tylko walka artyleryi.

Na froncie karpackim walczono w obrębie Wyszkowa, tudzież na południe od Dniestru. Sytuacya w ostatnich dniach nie zmieniła się.

Zastępca szefa sztabu generalnego von **Hoefer**, marszałek polny porucznik.

Odparcie Rosyan koło Grodna i Ostrołęki.

Nowych 1800 jeńców rosyjskich.

Berlin, 1 marca.

Wielka główna kwatera 28 lutego donosi:

Na północny zachód od Grodna wystąpiły wczoraj nowe rosyjskie siły. Nasz przeciwatak odrzucił Rosyan w tył do przednich stanowisk twierdzy. 1.800 jeńców pozostało w naszych rękach.

Na północny zachód od Ostrołęki został nad Omulewem nieprzyjacielski atak odparty.

Przed przeważającemi nieprzyjacielskiemi siłami, które z południa i wschodu na Przasnysz się posuwały, usunęły się nasze wojska w okolicę na północ i na zachód od tego miasta.

Na południe od Wisły nic nowego.

Naczelne kierownictwo armii.

Sukcesy Niemców na Zachodzie.

Berlin, 1 marca.

Wielka główna kwatera 28 lutego ogłasza:

W Szampanii i wczoraj kontynuował nieprzyjaciel swoje ataki. **Ataki** zostały w całej mierze **odparte**.

Na południe od Malancourt, na północ od Verdun, **zdobyliśmy** kilka położonych za sobą **nieprzyjacielskich stanowisk.** Słabe francuskie przeciwataki rozbiły się. **Wzięliśmy do niewoli 6 oficerów i 250 żołnierzy** i zdobyliśmy 4 karabiny maszynowe i 1 przyrząd do wyrzucania min.

Na zachodnim kraju Wogezów wyrzuciliśmy po zaciętej walce Francuzów z ich stanowisk koło Blamont—Bionville. Nasz atak dosięgnął linii Verdinal—Bremenil, na wschód od Badonviller, na wschód od Celles. Przez ten atak **został nieprzyjaciel na przestrzeni szerokiej na 20 kilometrów i głębokiej na 6 kilometrów wyparty w tył.** Próby nieprzyjaciela odebrania z powrotem zdobytego przez nas obszaru nie udały się wśród ciężkich strat nieprzyjaciela.

Taksamo zostały odparte ataki nieprzyjaciela na południe od Wogezów.

Naczelne kierownictwo armii.

Niezaszczytne podstępy rosyjskie.

Wiedeń, 1 marca.

Urzędowo donoszą:

Rosyjski sposób walki charakteryzuje fakt, że **w ostatnich czasach niejednokrotnie rosyjscy żołnierze przebrani za kobiety, z dobrych punktów obserwacyjnych strzelali do naszych wojsk.** Ten dotychczas nie praktykowany sposób walki, przebierać się w suknie kobiece, by zmylić przeciwnika, nie przynosi bynajmniej zaszczytu wojsku rosyjskiemu. Oczywiście każdy żołnierz rosyjski, który będzie pojmany w takiem przebraniu, zostanie rozstrzelany.

Naczelna komenda armii.

Fałsze angielskie o stratach Niemców na Mazurach.

Berlin, 1 marca.

Urzędowo donoszą:

Londyński „Central News“ donosi, jakoby niemiecki ambasador w Rzymie oświadczył, że we Wschodnich Prusiech straciliśmy 100.000 ludzi w zabitych i rannych. Biuro angielskie nawiązało do tej zupełnie zmyślonej wiadomości uwagę, że powodzenie niemieckie nie stoi w żadnym stosunku do poniesionych ofiar. Tak się rzecz ma istotnie, ale w inny sposób. Wielki pospiech, z jakim rosyjska armia usiłowała się wykręcić z niemieckiego łańcucha, dozwolił naszym wojskom tylko w niektórych punktach frontu bojowego wejść z nieprzyjacielem w tak bliski kontakt bojowy, jakiego sobie nasi żołnierze życzyli. Gdzie nieprzyjaciel stawiał opór, padł ofiarą naszej wyższości. **Bitwa zimowa na Mazurach została wygrana głównie zaskoczeniem nieprzyjaciela i naszą szybkością,** tak, że **nasze straty** ogólne **istotnie znajdują się w niebywale małym stosunku do osiągniętego sukcesu.** Nie wynoszą one nawet szóstej części liczby, przez „Central News“ podanej.

Wody angielskie teatrem wojny.

Londyn, 1 marca.

(T. B.) „Central News“ donosi, że dokładny tekst noty Wilsona, co do zakazu wywozu środków żywności do Niemiec, trzyma się jeszcze wciąż w tajemnicy. Amerykański ambasador i sir G r e y mieli wczoraj konferencyę w tej sprawie. Notę przedłożono później A s q u i t h o w i. Wczoraj zwołano Radę ministeryalną, aby omówić notę w związku z represaliami, które rząd uzna za stosowne w odpowiedzi na niemiecką blokadę łodziami podwodnymi.

Paryż, 1 marca.

(T. B.) „Matin“ donosi z D i e p p e, że **angielski parowiec został ugodzony torpedą.**

105.000 rubli kontrybucyi na Kielce.

Moskwa. (T. B.) „Russkoje Słowo“ donosi z Warszawy: Z doniesień naczelnego komenderującego armii do warszawskiego generał gubernatora okazuje się, że **ludność Kielc** została za strzelanie w sierpniu z. r. do wojsk rosyjskich **ukarana grzywną 105.000 rubli.**

Składka honwedów z załogi przemyskiej.

Budapeszt. (T. B.) „Budapesti Hirlap“ otrzymał wczoraj pocztą z Przemyśla **kwotę 864 K 60 h złożoną przez oficerów i żołnierzy** 1-go batalionu pułku honwedów, a równocześnie pismo, z którego wynika, że **pieniądze te przeznaczone są na wdowy i sieroty po węgierskich żołnierzach.** „Budapesti Hirlap“ stwierdza w tym fakcie nowy podniosły dowód entuzyazmu i ofiarności garnizonu przemyskiego.

Japończycy tłumią bunt wojsk indyjskich.

Petersburg. (T. B.) „Rjecz“ donosi z Singapore pod datą 20 lutego: **Japońscy żołnierze obsadzili koszary zbuntowanych wojsk indyjskich** i urządzili pościg za zbiegłymi żołnierzami indyjskimi.

Zajęcie „Dacyi“.

Berlin. (T. B.) „Berliner Ztg“ dowiaduje się z Amsterdamu, że **francuski krążownik zatrzymał „Dacyę“** w kanale i kazał jej jechać z sobą do Brest.

Bombardowanie Dardanelli.

Konstantynopol. (T. B.) Agencya telegraficzna Milli: Główna kwatera donosi: **Nieprzyjacielska flota,** stojąca u wejścia Dardaneli, **ostrzeliwała** dziś fort **Sed el Bahr** w wielkich odstępach.

Z historyi obecnej wojny.

Londyn, 1 marca.

(T. B.) W Izbie gmin zapytał J o w e t t z partyi pracy G r e y a, dlaczego nie znając postanowień francusko-rosyjskiego przymierza, nie oświadczył francuskiemu rządowi, że Francya nie byłaby zaczepioną przez Niemcy, gdyby Wielka Brytania poręczyła jej neutralność.

G r e y w odpowiedzi swojej wskazał na nr 105 angielskiej Białej Księgi, z którego to dokumentu **wynika,** że rząd chociaż nie znał układów przymierza francusko-rosyjskiego, jednak wiedział, że rząd francuski nie może zająć stanowiska neutralnego w razie, gdyby Rosya została zaatakowaną przez Niemcy i Austro-Węgry. Rząd francuski już z góry 30 lipca oświadczył, że projekt taki, jaki w dwa dni potem Niemcy faktycznie uczyniły, nie mógłby być przyjętym. Pominąwszy jednak tę kwestyę, ciągnął dalej Grey, sądziłem, że jest ogólnie rzeczą znaną, iż europejskie przymierza, mniejsza o to, dwuprzymierze czy trójprzymierze, zawierają w sobie obowiązek dla każdego mocarstwa pospieszyć drugiemu z pomocą, zwłaszcza w wypadku takim, gdy to mocarstwo jest zaczepione przez dwa inne.

J o w e t t zapytał dalej, czy zdanie wypowiedziane przez C h u r c h i l a w wywiadzie zamieszczonym przez „Matin“, iż Wielka Brytania będzie walczyła aż do końca, gdyby się Francya i Rosya wycofały, zostało ogłoszone z wiedzą rządu.

A s q u i t h odpowiedział: Lord C h u r c h i l l oświadczył w tym wywiadzie również, że podobnego wypadku nawet wyobrazić sobie nie może. Zgadzam się z nim zupełnie, i nie mam żadnej przyczyny odstąpić od tego zdania.

Konflikt chińsko-japoński.

Londyn, 1 marca.

(T. B.) „Times“ donosi z Pekinu dnia 26 lutego: Podczas dzisiejszej konferencyi chińsko-japońskiej **oświadczyli chińscy delegaci gotowość otwarcia kilku ważnych miejscowości Szantungu, jako portów traktatowych.** Trzy inne kwestye dotyczące Szantungu zostały odroczone. Jest nadzieja, że Japonia przyjdzie do przekonania, iż jest pożądanem dyskusyę nad tymi punktami odłożyć na czas po wojnie. Chińskie kontrpropozycye, odrzucone przez Japonię, polegały na wypełnieniu rzekomego przyrzeczenia Japonii co do oddania Czingtau Chinom i przywrócenia status quo w Szantung przez wycofanie wojsk, które tę prowincyę obsadziły lub też pilnują tam kolei. Japońscy delegaci napierali na to, żeby Chiny uznały uprzywilejowane stanowisko Japonii w południowej Mandżuryi i we wschodniej i środkowej Mongolii. Chińczycy oświadczyli, że Japonia zdąża tam do zagarnięcia władzy, i podnieśli, że uznanie pretensyi japońskich równałoby się otwarciu tych obszarów dla handlu i przemysłu wszystkich mocarstw traktatowych.

Telegramy.

(Telegramy „Głosu Narodu“ z dnia 1 marca)

Rok szkolny zakończy się w normalnym terminie.

Wiedeń. (T. B.) Wobec doniesień, jakoby w kołach zarządu oświaty istniał zamiar zakończyć rok szkolny z końcem maja, dowiaduje się „Correspondenz Austria“ ze strony miarodajnej, że w ministerstwie oświaty **niema mowy o zamiarze wcześniejszego zamknięcia szkół,** niż w normalnym corocznym terminie.

Prześladowanie Niemców w Rosyi.

Moskwa. (T. B.) „Russkoje Słowo“ donosi z Kijowa o powtórnem aresztowaniu członków niemieckiego Związku Flotowego: Inżynier S c h l e s i n g e r został osadzony w twierdzy, trzej inni aresztowani dostali się do więzienia, a 5 na czas wojny wydalono do gubernii Ufa.

Brak żywności.

Petersburg. (T. B.) „Ruskoje Słowo“ donosi z C h a r k o w a: Zarząd miejski zastanawiał się nad zaopatrzeniem ludności w m ą k ę i w ę g i e l, k t ó r y c h b r a k d a j e s i ę w e z n a k i. W dniu 19 lutego miało miasto, z powodu braku wagonów, tylko na jeden tydzień zapasów. W g u b e r n i i W i a t k a p a n u j e b r a k ś r o d k ó w ż y w n o ś c i wszelkiego rodzaju. W Tyflisie brak zupełnie papieru.

Wybuch w kopalni.

Lyon. (T. B.) „Le Nouvelliste“ donosi z Bethune: 25 ub. m. w nocy zdarzyła się **w kopalniach w Bruay silna eksplozya.** — Jak się zdaje skład materyałów wybuchowych kopalni wyleciał w powietrze. Eksplozyę słychać było w obrębie 40 km. Eksplozya powstała rzekomo wskutek nieostrożności dozorcy. Dotychczas wydobyto dwa trupy, lecz podobno liczba ofiar jest większa.

„...że chcą wolności“.

Jak donoszą „Wiadomości Polskie“, przed kilkunastu dniami bawiła w Kętach delegacya Naczelnego Komitetu Narodowego z prezesem Wł. L. Jaworskim na czele, by odwiedzić tam pierwszy pułk Legionu polskiego podczas krótkich jego, a tak zasłużonych wywczasów bojowych. W czasie uczty, spożytej w gronie oficerów sztabu, prezes Jaworski, wznosząc toast na cześć brygadyera Piłsudskiego, rzekł:

„Wracam z miejsca, z którego wyjdzie poważna decyzya o przyszłem ukształtowaniu się państwowych stosunków. Powiedziano mi tam:

„Teraz od Polaków zależy. Powinni pokazać, że pragną wolności“.

Słyszycie: „Polacy powinni teraz okazać, że pragną wolności“. Chciałbym mieć tak potężny głos, aby słowa te słyszeli wszyscy. Pomóżcie mi! Gdziekolwiek stąpicie nogą na ziemi polskiej, wołajcie do braci: „Okażcie, że chcecie wolności!“ Wołajcie ciągle, bezustannie, wołajcie Waszymi bohaterskimi czynami, których tyle tak świetnych zapisała już historya.

Tak się też rzecz teraz ma wedle mego głębokiego przekonania. Trzeba uczynić wszystko, aby chorobę zwątpienia usunąć. Domagają się od nas stanowczej postawy. Domagają się słusznie. Czyżby społeczeństwo polskie nie było zdolne jej zająć? Na szczęście fakty mówią za nas!

Od 16 sierpnia Naczelny Komitet Narodowy nie miał ani chwili wahania. Mimo trudności, których nie brakło, szliśmy ciągle naprzód i pójdziemy“.

Wnioski Koła polskiego.

Wiedeń, 1 marca.

Sekretaryat Koła polskiego komunikuje:

Wnioski zgłoszone na posiedzeniach Koła polskiego w dniach 20 i 23 lutego b. r., a przekazane do załatwienia osobnym komisyom opiewają:

W n i o s e k p o s ł a H a l l e r a: Koło polskie wzywa prezydyum, by: 1. poczyniło energiczne zabiegi u rządu w celu dostarczenia ludności żywności i nasion do siewu tak w Galicyi, jak i w częściach Królestwa Polskiego zajętych przez c. i k. armię; 2. by dołożyło starań, aby urzędnicy, którzy na terenie wojennym pozostają w obowiązku, otrzymali wojenne dodatki; 3. by domagało się stanowczo u rządu wykonania ustawy o poborze koni i podwód i wypłacania należytości zgodnie z ustawą.

W n i o s e k p o s ł a b a r. G o e t z a o interwencyę u rządu, aby w najkrótszym czasie pozwolono robotnikom sezonowym umieszczonym w barakach wrócić do kraju, w szczególności do powiatów brzeskiego i bocheńskiego. Gdyby powrót do całego powiatu lub miejscowości zbyt blisko linii bojowej położonych był niemożliwy **należy udzielać pozwolenia na powrót przynajmniej w wypadkach na uwzględnienie zasługujących tym robotnikom i właścicielom podwód, którzy z powodu chorób odstawieni byli do baraków.**

W n i o s k i p o s ł ó w P o t o c z k a i D o b i j i obejmują i popierają żądania indentyczne co do treści z wnioskami przedłożonymi przez grupę posłów stronnictwa ludowego.

W n i o s e k p o s. K o l i s c h e r a: 1. Uprasza się prezydyum Koła i ministra dla Galicyi o wywarcie wpływu na rząd, w szczególności także na ministra wojny i ministra skarbu, żeby przestrzegane były ściśle przepisy ustawy o świadczeniach wojennych, także co do par. 19 i 20 tejże ustawy, w sposób odpowiadający tak dosłownemu brzmieniu, jak i duchowi ustawy; 2. Gdy dotychczas ustawa o odszkodowaniach wojennych nie istnieje, a bez liberalnego odszkodowania ogromnych szkód wojennych kraj nasz odbudowany być nie może, wzywa Koło prezydyum i ministra dla Galicyi o użycie całego wpływu, ażeby ustawa taka, której potrzeba wynika z orędzia cesarskiego, jaknajrychlej została przygotowana. Wiadomo, że rząd niemiecki wszelkie czyni przygotowania, aby ludności będącej ofiarą inwazyi rosyjskiej w Prusiech Wschodnich zapewnić odszkodowanie, podczas gdy nasz rząd nawet przygotowań do ustawy nie robi.

W n i o s e k p o s ł a S t e i n h a u s a: Wzywa się prezydyum o interwencyę w ministerstwie wojny celem ustalenia zasady, według której winno nastąpić odszkodowanie za rekwizycye i wyrządzone szkody.

W n i o s k i p o s ł ó w M a t a k i e w i c z a i W i t o s a dotyczą dostarczenia zasiłków na utrzymanie dla ewakuowanej ludności oraz innych świadczeń ze strony rządu.

W n i o s e k p o s ł a R a u c h a: Poleca się prezydyum dołożyć energicznych starań, by: 1) zapadłe czynsze najmu w Galicyi za wynajęte budynki na pomieszczenie biur lub dla celów wojskowych wypłacono nareszcie i to bez jakichkolwiek zastrzeżeń; 2) by do nowo utworzonych obecnie Komisyj dla dostaw wojskowych w ministerstwie wojny, w których zasiadają reprezentanci handlu, przemysłu i rolnictwa, powołano zastępców takich także z Galicyi: 3) by z chwilą zajęcia którejkolwiek miejscowości napowrót przez nasze wojska wypłacano natychmiast wszelkie pobory wszystkim funkcyonaryuszom państwowym, nauczycielom, personalowi kolejowemu, emerytom, wdowom, a to wszystkim za czas ubiegły.

W n i o s e k p o s ł a W i t o s a: Wzywa się prezydyum, aby celem umożliwienia uprawy roli i dokonania zasiewów wiosennych postarało się u rządu o konieczną ilość siły pociągowej a to, aby: 1) wszystkie konie wyleczone ze szpitali, a do użytku dla wojska nie nadające się, oddano rolnikom w Galicyi; 2) aby wszystkie klacze wymustrowane, będące w posiadaniu rządu, oddano bezwarunkowo rolnikom galicyjskim; 3) aby koszta transportu ze szpitali końskich pokrywał rząd w całości; 4) aby zakładano szpitale końskie w Galicyi lub w sąsiednich krajach koronnych.

W n i o s e k p o s ł a T e t m a j e r a: Wzywa się prezydyum, aby poczyniło energiczne starania u rządu o: 1) wynagrodzenie za zburzone domy w obrębie twierdzy się znajdujące, a rewersami demolacyjnemi nie objęte; 2) umożliwienie dostępu ewakuowanym mieszkańcom do niezburzonych jeszcze stodół, celem wymłócenia znajdującego się tam zboża oraz doglądania dobytku poza obrębem twierdzy umieszczonego, a to przez wydawanie odpowiednich przepustek; 3) ułatwienie w starostwach i w obrębie twierdzy otrzymywania poświadczenia tożsamości na fotografiach, a to przez zniesienie przymusu poświadczenia żandarmeryi, a ograniczenia się na świadectwo zwierzchności gminnej; 4) pozwolenie na wiosenną uprawę roli we wsiach w obrębie twierdzy leżących.

Kronika.

Najludniejszą ulicą w najludniejszym dniu tygodnia, tj. w niedzielę jest obecnie w Krakowie nie linia A-B, nie Riviera lub Błonia i in. lecz ul. Starowiślna. Tam najjaśniej palą się lampy elektryczne i gazowe (wieczór!!!?), tam najgęściej unoszą się kłęby — kurzu i tam najgęściej kłębią się tłumy publiczności wszystkich stanów, sfer i wieku życia. Tam suną tłumnie rodziny, starcy, dzieci, młodzieńcy, panny, rozwódki, parami, czwórkami, gromadami i pojedyńczo; tam każdy tramwaj wysypuje mnóstwo pasażerów, wiele ich zwożą liczne dorożki, ciągną nieprzebrane korowody piechurów. Tam okną weseli i smutni, chorzy i zdrowi, wszyscy! Dlaczego?

Czy myślicie, że tam dają każdemu po worku nąki lub złoty zegarek z łańcuszkiem? tam może odbywa się coś doniosłego — nie!!... t a m s ą d w a K i n a!....

Sprawa aprowizacyi. We wtorek odbędzie się dalsze i zdaje się ostatnie już posiedzenie konferencyi aprowizacyjnej dla definitywnego ustalenia uchwalonych szczegółów i przygotowania ich do aprobaty władz oraz opublikowania ludności. Możliwe jest, że ostateczne wygotowanie rozporządzeń przyniesie nam pewne zmiany w niektórych punktach, omawianych już przez nas; zasady jednak pozostaną przyjęte prawdopodobnie w znanej już osnowie, t. j. iż przymus wpłacenia pewnej kwoty do Kasy miejskiej wszystkich będzie obowiązywać, w d o g o d n e j jednak wysokości.

Poranek chopinowski wypełnił wczoraj po brzegi salkę kinoteatru T. S. L., gdzie się czasowo przytuliła dyrekcya i wykonawcy zapowiedzianej audycyi. Poranki mają ustaloną tradycyę najbardziej udałych koncertów, mających najwdzięczniejsze audytoryum, a wykazał to także i wczorajszy, który mimo całego prymitywizmu inscenizacyi spotkał się z gorącem uznaniem słuchaczy. Pierwszorzędne wykonanie przez wybitnych artystów, jak pp.: Ładówna, Szafrańska i Zopothowa oraz doskonała prelekcya prof. Reissa, a głównie geniusz Chopina sprawił, iż słuchacze spędzili miło i podniośle poranek, zapominając o niedogodnościach powstałych z przygodności sali.

Z tamtego świata do aresztów policyjnych. 44 - letni „vorspann“ Jurko Bokal z Magierowa, targnął się wczoraj koło rzeźni miejskiej na swe życie, wieszając się na swym pasku. Wiszącego jednak zauważył żołnierz policyjny i odciął desperata, przywracając do życia. Niedoszłego nieboszczyka zabrał wspomniany żołnierz do aresztów karając w ten sposób za dawanie złego przykładu. Jak stwierdzono, Bokal cierpi na chorobę umysłową.

Skutki oszczędności. W sieni kamienicy pod l. 24, w Rynku Głównym, skutkiem panujących tam ciemności, upadł, wchodząc tam p. Antoni Królikowski i odniósł ciężką ranę długości 4 cm. na głowie. Poszwankowanego opatrzyło Pogotowie, a wspomniana sień pozostała nadal w ciemnościach.

Jednolita waluta dla Rzeszy niemieckiej i Austro-Węgier jest przedmiotem rozważań kół finansowych. W tej sprawie zabiera między innemi głos „Kölnische Volkszeitung“ i powiada, że ze względu na przyszłe bardzo ściśle stosunki handlowe obu sprzymierzeńców, jednolitość waluty mieć będzie bardzo wielkie znaczenie, położy bowiem kres wszelkim spekulacyom na zniżkę wartości jednej waluty na korzyść drugiej.



mości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

Alfabetyczny spis adresów

wychodźców galicyjskich na podstawie ogłoszeń, które się od początku ewakuacyi w polskich pismach pojawiły, ułożyła

Franciszka Stoeger Haeckerowa.

Kraków, Rynek l. 30 i każdemu bezpłatnie udziela informacyi. — Na listy odpowiada odwrotnie

Antoni Swirko

z Wiśniowczyka obecnie Choceń Czechy baraki 4 — 6 poszukuje swej żony **Magdaleny** z czworgiem dzieci. Ktoby o nich wiedział raczy łaskawie donieść pod powyższym adresem.

Karol Srokowski

obecnie Cholerabaracken Miskolcz —Węgry— prosi o łaskawe wiadomości gdzie przebywa żona jego **Józefa** z czworgiem dzieci ze wsi Hrulcze pow Podhajce i koledzy z 55 p. p. **Albin Podbielski** i **Michał Srokowski,** brat stryjeczny.

Ktoby mógł podać adres **Katarzyny Bacyk** z dziećmi **Miecią** i **Emilią** ze Sambora niech łaskawie poda adres. Antonina Pieniążek. Budapest. Fasor ûtca [28]/6.

Wald Mendel

Eisenb. Sich. Abt. Mościska tymczasowo w Ujściu ruskiem obok Dukli, poszukuje żony Chaji wraz z rodziną, która wyjechała z Mościsk w niewiadomym kierunku.

Piotr Przyszlak

obecnie ranny, Reservespital, Jägerkaserne, Zim. 44. Steyr O. Ö. Landsturm Reg. Nr. 35/3 poszukuje swej żony **Katarzyny** z 5 giem dzieci, pochodzącej z Kamionki Strumiłowej, Galicya. Ktoby o nich coś wiedział, raczy łaskawie donieść pod powyższym adresem.

Józef Jurowski

obecnie k. u. k. Rekonwaleszententheim Tata-Tovaros — Węgry poszukuje swej żony Katarzyny ze Lwowa. Ktoby cośkolwiek o niej wiedział raczy podać pod powyższym adresem.

Stanisław Turzański

z Rzeszowa obecnie w szpitalu na Morawie w Trebiczu Lazaret Zamek. Poszukuje swej żony Anny z córką 8-letnią Zofią. Ktoby wiedział o jej pobycie raczy łaskawie donieść pod powyższym adresem.

St. Walicki

ranny legionista poszukuje sióstr **Maryi i Apolonii** (Walic.) oraz prosi o adresy kolegów z Internatu **St. hr. Skarbka** z Drohowyża. Adres: St. Walicki Legionare Doboz — Békés Ungarn.

Antoni Terlecky

ur. w Utycznie w Galicyi, należ. do Land. Inf. Reg. Nr. 33, V. komp. obecnie w Marodenhaus d. Roten Kreuzes II. Abtail. in Illir. Feistritz, Krain, poszkuje swej żony z dwojgiem dzieci. Łaskawe wiadomości uprasza pod powyższym adresem.

Jan Rzeszoś

nadkonduktor kolejowy ze Lwowa obecnie w Nowym Sączu w kasarni obrony krajowej, poszukuje syna swego Jana Rzeszosia pomocnika handlowego.

Ktoby ze znajomych wiedział o jego pobycie raczy łaskawie donieść pod podanym adresem.

Kluczycki Mieczysław

vorm. 31 p. art. polnej, obecnie w Jägendorf Śl. A. k. k. Militär Barackenspital E, Zimmer 5 — poszukuje swych rodziców Tadeusza i Antoniny i ciotki swej Kazimiery Brühlowej z Rzeszowa.

Marceli Sciobłowski

oficer Leg. polsk. Insbruck (Tirol) Garnisonsspital I Abt. Zug 34. prosi o podanie wiadomości, względnie adresu matki Anny i kuzynki p. Wandy Mycawkowej — zamieszkałych przedtem w Samborze.

Andrzej Koziołko

z Jarosława, wieś Piskorowice, obecnie w Ridau poszukuje swej żony Maryi Koziołko z 5 cioma dziećmi. Ktokolwiek by o nich wiedział, raczy donieść pod powyższym adresem.

Ktoby wiedział o miejscu pobytu pp. **Heleny i Eleonory Borowieckich,** nauczycielek z pow. tarnobrzeskiego, raczy najłaskawiej przesłać informacye pod adresem: Kamila Borowiecka, Wien X., Humboldtgasse 12., Tür 10. Mezzanin.

Antoni Kwolek

Ein. Freiw. L. I. Reg. Nr. 2, obecnie znajdujący się w Reservespital Nr. 2 Albrechtskaserne Abt. Nr. I, Zimmer 125 Wien 2/8 poszukuje swego stryja ks. Antoniego Kwolka z Jasła.

Stanisław Marszał

przy k. k. 11. Hand Kavlie-Trupen-Division, „Feldpostamt Nr. 13.", poszukuje brata **Józefa Marszała,** jednoroczniaka, służącego przy 20. k. i k. Infant.-Regimencie w Krakowie i brata **ks. Antoniego Marszała,** który ostatnimi czasy był w Seminaryum Duchownem w Krakowie. Ktoby wiedział o ich miejscu pobytu raczy łaskawie donieść pod powyższym adresem.

Eisig Kajen

ze Siedlisk Nowych w Galicyi, poszukuje siostry **Eteli** i dzieci, oraz teścia **Altera Bauma** ze Świerza w Galicyi i **Zofii Silbermann** ze Siedlisk Nowych. C k. Landst Eisenbahnabteilung Bat. 305 Grybów.

Zofia Burzywoda

u Wielm. Pani Vogt w Białej, ul. Kolejowa, poszukuje siostry **Maryi Burzywoda,** służącej u Ks. Proboszcza w Żabnej nad Dunajcem. — Ktoby cośkolwiek wiedział o jej pobycie raczy łaskawie mnie zawiadomić pod powyższym adresem.

Stanisław Cebula

poszukuje swojej żony Katarzyny i bratanicy Zofii Cebulówny. Ktoby cośkolwiek o nich wiedział, raczy je łaskawie o mnie zawiadomić lub mnie da znać pod adresem: Stanisław Cebula, Eisenbahn-Sicher. Abt. Krynica-Zdrój.

Anna Smutek

z Jarocina z pod Nr. 182 ad Nisko, prosi o wiadomość o mężu swoim Wojciechu, który 2/8 1914 r. wcielony został do 90 p. p., jak również i o rodzicach swoich **Kazimierzu i Maryi Surma,** którzy w Jarocinie pozostali. Od 24/11 1914 mieszkam w Wadowicach przy ulicy Tatrzańskiej pod Nr. 37 u pp. Stankiewiczów.

Jaremko Dymczak

z Laszek koł. Bobrówki pow. Jarosław, wyjechał 15 października swoimi końmi na forszpan, pozostawiając na gospodarstwie żonę **Katarzynę** i troje małych dziatek w Jarocinie. Zrozpaczony o ich los prosi o jakąkolwiek wiadomość o nich. Kto mi doniesie o ich miejscu obecnego pobytu, zapłacę mu zaraz 15 koron. Jestem przy k. u. k. Etappenbaeckerei I Section Feldpost Nr. 56 forszpanem.

Antoni Berezowski

landsturmista, k. k. Reservespital in Seebach bei Villach, Kärntęn prosi o łaskawą wiadomość o żonie MARYI BEREZOWSKIEJ i krewnych.

Karol Bania

urzędnik sądowy z Ulanowa obecnie podoficer rachunkowy I. kl. Etappenstionskomando Hauptm. Burghart, Feldpost 56, — prosi Szanownych czytelników o łaskawe podanie adresu jego żony **Anny** z dziećmi, która 14. września 1914 we wsi Groble obok Łętowni zatrzymać się miała, ewent. o miejscu obecnego Jej pobytu.

Franciszek Pula

Sanatoryum Judendorf bei Graz Steiermark, prosi o wiadomość o żonie swej **Wiktoryi** wraz z 2-ma synami **Tadziem i Józiem**, oraz o rodzicach z Dąbrowej ad Tarnów.

Marya Pyrz

z 2-giem małych dzieci, obecnie zamieszkała w Topolnemetfalu — Węgry — ost. p. Margowia prosi o łaskawą wiadomość o mężu jej **Jakóbie,** który pochodzi z parafii Limanowskiej ze wsi Niedźwiedź, a służy przy 20 pp. w Nowym Sączu, obecnie znajduje się w boju.

„GŁOS NARODU"

Na prowincyi nabywać można w następujących miejscowościach.

Bautsch (Morawy) — Czermin Bruno.
Biała — Fr. Schmalholz.
Bogumin-Dworzec — K. Schmelzer.
Czarny Dunajec — H. Walicka.
Cieszyn ul. Stefanii — Księgarnia „Stella".
„ ul. Jahna „Dom Narodowy" — K. Kotasówna.
Dziedzice-Dworzec — Kar. Schmelzer.
Dziedzice Sp. spożyw. — Gaj J.
Freudenthal (Śląsk austr.) — Thiel J. M.
Frydek — Oreł Fr. i Synowie.
Insbruk Erlerstr. 3. — F. Kaltschmid.
Jordanów — Białoński J.
Kalwarya gł. trafika — Banaś.
Kozy — T. Byrski.
Krzeszowice — Kółko roln. St. Polaczek.
Kęty — A. Bier.
„ — Maks Pipersberg.
Maków — E. Glatman.
Milówka — Franciszek Knopp.
Ml. Bolesław (Czechy) — Nesnera Pavel.
Mor. Ostrawa — Pospisil, księg. lud.
„ „ — Adolf Perout.
Mszana Dolna — J. Witkowska.
Nowa Góra p. Krzeszowice — Teodor Laseń
Nowy Targ — H. Teichner.
„ „ — B. Massatsch.
Opawa Johannsgasse 2. — Anna Brzeska.
Orłowa Śląsk austr. — J. Nowak.
Oświęcim — Księg. kolejowa.
Pribor — Busek Z. drive Alois Busek.
Priwoz k. Mor. Ostrawy — K. Müller
„ „ „ „ — J. Kociel.
„ „ „ „ — K. Schmelzer.
Rabka — L. W. Moskalski.
Skawina — Zapałowicz J., portyer kolej.
Skoczów Śl. austr. — Józef Kobiela.
Sucha — Księgarnia kolejowa.
„ — Edward Krupka.
„ — Ignacy Porzycki.
Szczakowa — Folga J.
Szczawnica — S. Semmel.
Wadowice — Księg. Fr. Foltina.
Wiedeń II. dworz. kol. półn. — K. Schmelzer
Wieliczka — Rusecki.
„ — Mandziejowa N.
Zakopane — Księg. kolejowa.
„ — Fr. Głuszek.
„ — Księg. L. Zwolińskiego.
„ — „ Podhalańska.
„ — P. Petecki.
Żywiec — Księg. P. Bielewicza

OGŁOSZENIE.

WALNE ZGROMADZENIE członków Towarzystwa Zaliczkowego w Zakopanem

odbędzie się **dnia 8-go marca 1915 r. o godzinie wpół do 12-tej przed południem w biurze Towyrzystwa,** na które P. T. Członków **najuprzejmiej zapraszamy.**

PORZĄDEK DZIENNY:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1914.
3) Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej z wnioskiem co do udzielenia absolutoryum Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1914.
4) Sprawa rozdziału różnicy zysków i strat za rok 1914.
5) Zatwierdzenie wyboru członków Dyrekcyi i tychże zastępców na dalsze trzechlecie.
6) Wybór członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących na dalsze trzechlecie.
7) Wybór 3 członków komisyi rewizyjnej na rok 1915.
8) Wnioski które wpłynęły do rąk Dyrekcyi na trzy dni przed Walnem Zgromadzeniem.

Zakopane 22 lutego 1915.

Sekretarz: m. p. *Walenty Staszel.* Prezes: m. p. *Jan Walczak.*